

DWUMIESIĘCZNIK KATOLICKIEJ MŁODZIEŻY NAJMŁODSZEJ

1

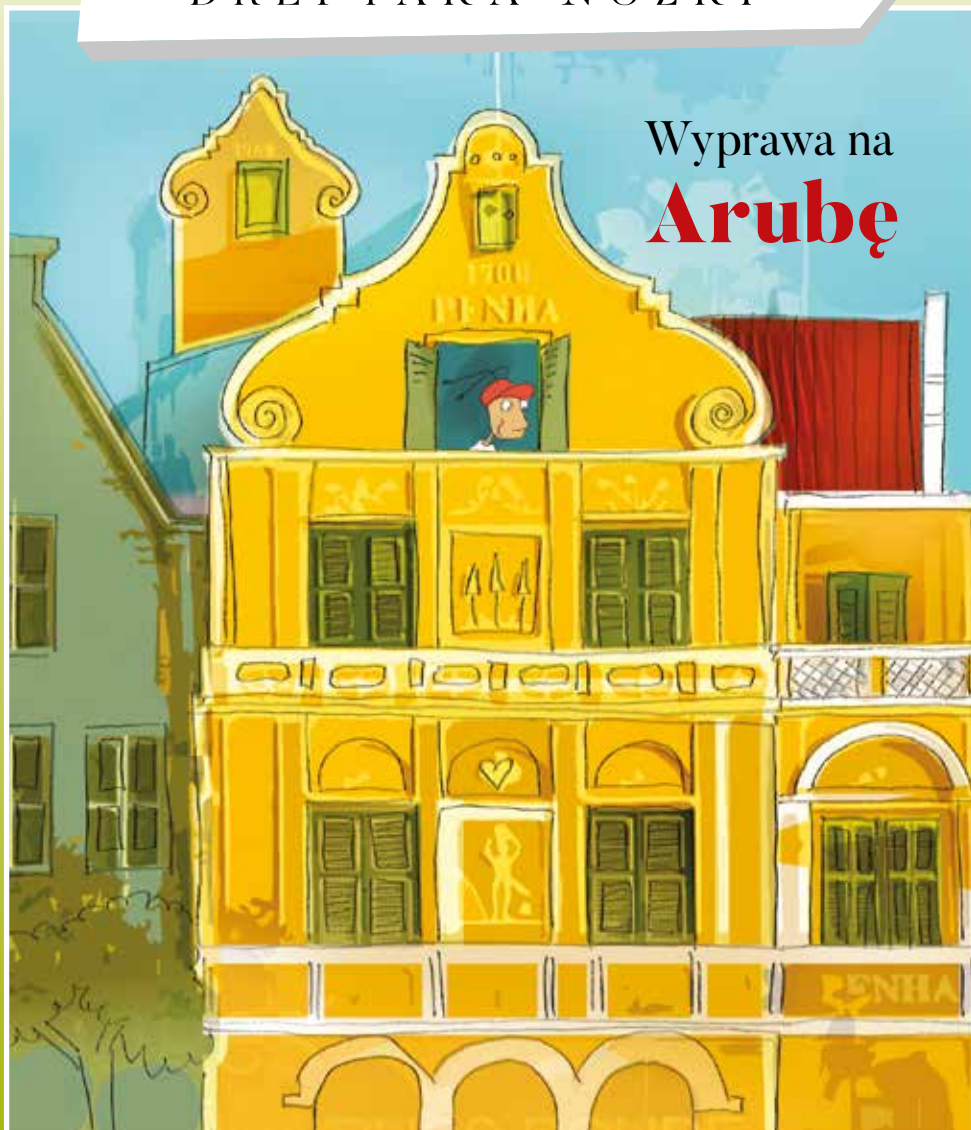
2022

MISYJNE DRÓŻKI

DREPTAKA NÓŻKI



Wyprawa na
Arubę





CZOŁEM, CZYTELNICY! JESTEM
DREPTAK, **DREPTAK NÓŻKA!**

Na dworze zimno, dni są teraz bardzo krótkie – aż chciałoby się pamięcią wrócić do tych przyjemnych, ciepłych miesięcy. Dlatego postanowiłem Was zaprosić dzisiaj na słoneczną i ciepłą Arubę. Ach, to była cudowna wycieczka! Morskie kąpiele, przepyszne owoce i bardzo mili ludzie! Przekonajcie się zresztą sami, choćby dzięki **zdjęciom, które udało mi się zrobić** (str. 6-7). Na Arubie **widziałem przepiękne motyle**, o których postanowiłem Wam opowiedzieć (str. 13). Do tego zajądałem się też pysznym koktajlem z bananów i kokosów – **dzielię się z Wami przepisem** (str. 12). A moim ulubionym bohaterem numeru jest **osiółek George**, którego poznanie podczas lektury bajki (str. 8-9). Dobrej lektury i wesołych Świąt!

Burkina Faso
Zachodnia Afryka
wita

W NASTĘPNYM
NUMERZE





Czołem, drodzy Przyjaciele z Polski!



PATRICIA PRUDENTE/UNSPLASH

**Jestem Luisa i mieszkam z rodzin-
ką na Arubie.** Bardzo nas ucieszyły
odwiedziny Dreptaka. Opowiedział
dużo o Polsce, zupełnie nie zna-
łam Waszego kraju. My również
mamy wakacje w okolicy stycznia
i lutego, choć nie ma u nas śnieżnej
zimy.

Jestem ciekawa, co tam planu-
jecie sobie robić w wolnym czasie.
Ja postanowiłam, że będę nurko-
wać. Mimo że nie mam specjalne-
go stroju i sprzętu, ani nawet nie
pójdę na prawdziwe zajęcia, bo

moi rodzice nie mają takiej moż-
liwości, to przecież wystarczą mi
na początek zwykłe okulary pod
wodę! Wpadłam na ten pomysł,
bardzo mi się spodobał. A czy wy
też lubicie robić różne nowe rze-
czy? Nie trzeba wiele, aby rozpo-
cząć przygody małe i duże.

Pozdrowienia!

Luisa

Piszcie na adres: **Misyjne Drogi,
ul. Ostatnia 14, 60-102 Poznań,**
z dopiskiem „Dreptak”

Moi mili!



18 lutego wspominamy **bł. Jana z Fiesole, inaczej Fra Angelico**. Ten błogosławiony był nie tylko zakonnikiem (dominikaninem), ale także artystą. Malował obrazy, malowidła naścienne, czyli freski i miniatury. Tworzył we Włoszech w epoce renesansu, czyli dosyć dawno, bo ok. 600 lat temu. Jest patronem artystów i osób zajmujących się sztuką.

Obrazy Fra Angelico są pełne światła, ciepła, spokoju i piękna. Ale przede wszystkim są kolorowe – nawet skrzydła anielskie mienia się u niego różnymi barwami. Jednocześnie malowidła zakonnika wyróżniają się prostotą,

aby patrzący na nie mógł skupić się na tym, co najważniejsze, czyli na wydarzeniach z życia Pana Jezusa, Maryi. Błogosławiony Fra Angelico pracę rozpoczynał modlitwą.

Mówi się, że śpiewem wychwalamy Pana Boga, a ja myślę sobie, że poprzez malarstwo również możemy Mu dziękować. Co powiecie na namalowanie wybranej przez Was sceny z Pisma Świętego, np. z życia Pana Jezusa? Przy okazji pomyślcie, zastanówcie się nad tym, co ważnego można w niej odkryć. Barwy i kształty też mogą oddawać pokłon Bogu, niczym śpiew i modlitwa.

WASZ DREPTAK





Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelní.